

La camisa negra – Juanes

Moja miłość jest dziś w żałobie
Więc noszę czarną koszulę
Dziś mam w duszy wielki smutek
I to jest tego skutek

Dziś już wiem, że mnie nie kochasz
I to mnie najbardziej rani
Mam czarną koszulę i smutek,
Po którym czuję się do bani

Myślę, że to złe, że zostałam sama
Jakoś nie mam szczęścia, w życiu
Widać wciąż jestem za mała
Na samotną drogę przez życie

To moje przekłete szczęście,
Że spotkałam właśnie Ciebie
Chciałam, żebyś mnie pokochał
I żeby było jak w niebie

Żebyś zawsze był przy mnie
I kochał mnie nad życie
I ja zawsze i wszędzie
Kochała Cię

A TyTy jesteś zimny jak lód
Nie chcesz moich pocałunków
Nie chcesz pieśczoł ani nawet
Nie chcesz wypić ze mną trunku

Nie chcesz mieć nic wspólnego
Ze mną, ani z moją osobą
Wolisz żyć w samotności
I zajmować się tylko sobą

Moja miłość jest dziś w żałobie

Więc noszę czarną koszulę
Dziś mam w duszy wielki smutek
I to jest tego skutek

Jutro, jutro będzie lepszym dniem
Może znajdę szczęście wreszcie
Może będę znow szczęśliwsza
Zdejmę czarną koszulę nareszcie

Ale wciąż myślę o tym,
Ze ranisz me uczucia
Nie chcesz ze mną zostać dziś
Ani nawet do jutra

Jutro, jutro będzie lepszym dniem
Może znajdę szczęście wreszcie
Może będę znow szczęśliwsza
Zdejmę czarną koszulę nareszcie

Ale wciąż myślę o tym,
Ze ranisz me uczucia
Nie chcesz ze mną zostać dziś
Ani nawet do jutra

Jutro, jutro będzie lepszym dniem
Może znajdę szczęście wreszcie
Może będę znow szczęśliwsza
Zdejmę czarną koszulę nareszcie

Ale wciąż myślę o tym,
Ze ranisz me uczucia
Nie chcesz ze mną zostać dziś
Ani nawet do jutra



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych